

# BOJOWNICY KAPŁANI

ZA SPRAWĘ  
KOŚCIOŁA I OJCZYZNY  
W LATACH 1861 – 1915.

MATERJAŁY Z URZĘDOWYCH ŚWIADECTW  
WŁADZ ROSYJSKICH, ARCHIWÓW KONSYSTORSKICH,  
ZAKONNYCH I PRYWATNYCH.

OPRACOWAŁ

PAWEŁ KUBICKI  
BISKUP SUFRAGAN SANDOMIERSKI.

CZĘŚĆ DRUGA.  
DAWNA LITWA I BIAŁORUŚ.

TOM II.

ZA SPRAWĘ OJCZYZNY

(KLER ŚWIECKI (A–O)).

Nakładem autora.

SANDOMIERZ  
1936.

Główny skład: Radom, ulica Kozienicka 31 Dom Sióstr  
Najświętszej Marji Panny Miłosierdzia.

## ROZDZIAŁ XX V.

### **Bojownicy za sprawę Ojczyzny w jen. gbrntorstwie wileńskim.<sup>1</sup>**

**1. Ks. Abramowicz Adam.** Gbr grodzień. 28 list. 1908 r. Nr. 12516 przedstawia jen. gbrowi wiln. oskarżenie księdza A. A., prob. par. Dereczyn, pow. słonimsk., gbrnji grodzień., o to, że usiłuje urządzić tajne szkoły polskie dla wychowywania młodzieży w duchu katolickim i polskim. Gbr donosi o tem na podstawie danych, które mu dostarczył przystaw 3-go rejonu pow. słonimsk., że w ciągu miesiąca była czynna tajna szkoła w Dereczynie, urządzona z inicjatywy księdza A. A.<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Te same uwagi, dotyczące układu niniejszej pracy, a także bliższego określenia przynależności administracyjnej poszczególnych miejscowości, któreśmy zamieścili w odnośniku na początku rozdziału poprzedniego (str. 414), odnoszą się do całej drugiej części „Bojowników”, a więc do tego i do następujących rozdziałów. Tu nadto nadmieniamy, że wszyscy przedstawiciele władz rosyjskich, tak wojskowych jak i cywilnych, idąc w ślad za Murawjewym, ile razy mówią o oddziale powstańców, nazywają go zawsze bandą lub szajką, a powstańców buntownikami (miateżnikami). Terminy te zatrzymaliśmy we Wstępie, we wszystkich okólnikach ze względów historycznych. Tu zaś, gdy mówimy o poszczególnych bohaterach, wyrazów tych nie używamy, przytaczając nawet w cudzysłowie decyzję czy raport sfer rosyjskich oficjalnych. Uważalibyśmy to za ujmę nazywać buntownikiem, a organizację bandą czy szajką, gdy w grę wchodziły najświętsze ideały, które ceną często nie wypowiedzianych, długotrwałych cierpień, a nie rzadko ceną życia okupywali bohaterowie i bohaterki, najlepsze córki i najlepsi synowie narodu polskiego. Z tych względów piszemy: powstaniec, bojownik, partja, oddział itp. Wreszcie zaznaczyć musimy, że, ponieważ gbrnja augustowska przez rok była pod zarządem jen. gbra wiln. stąd w tej drugiej części „Bojowników” jest kilkunastu kapłanów z gbrnji augustowsk., a także kilku z jen. ghrstwa kijowsk. Dopis. autora.

<sup>2</sup> K. Wiln. G. G., 1909 r., Nr. 167, k. 1—3 i 21.

Ksiądz A. B. zamieszkał wówczas w Tukumie, a od 31 maja 1884 r. z pozwolenia gbra kurl. przeniósł się do Windawy i jest pod tajnym dozorem policji.<sup>1</sup>

4. Gbr kurl. 11 gr. 1885 r. Nr. 816 doniósł do Departamentu Spr. Duch. Obc. Wyzn., że ksiądz A. B. wyjechał do Pskowa.<sup>2</sup>

**81. Ks. Brondzo Antoni.** Księga sekretna, do której wpisywano więźniów politycznych, przybywających do gmachu Nr. 14 cytadeli wiln. i z niego ustępujących, wymienia księdza A. B., liczącego lat 32, którego do cytadeli przysłał 29 sierp. 1870 r. gbr kown., 16 zaś maja 1871 r. zabrał go policjant rewirowy (okołodocznyj).<sup>3</sup>

**82. Ks. Broniewicz Jan.** 1. Podług wykazu spraw, które prowadziła Bielska Komisja Śledcza, sporządzonego po 29 wrz. 1864 r., ksiądz J. B., prob. par. Drohiczyn, powiatu bielsk., gbrnji grodzień., jest pod śledztwem od 27 sierp. 1864 r. w jej rozporządzeniu za czynny udział w ruchu powstańczym. Doniósł o nim oficer żandarmerji z nakazu nłka woj. Ksiądz J. B. siedział w więzieniu, a po rozpatrzeniu sprawy został zwolniony od odpowiedzialności.<sup>4</sup>

2. Księdza J. B. aresztował żandarm komendy bielskiej i jest pod śledztwem od 25 sierp. 1864 r. pod zarzutem utrzymywania stosunków z powstańcami.<sup>5</sup>

3. Ksiądz J. B. został aresztowany 28 sierp. 1864 r. pod zarzutem utrzymywania stosunków z powstańcami. Sprawa przesłana do gbra grodzień. 12 list. 1864 r. Nr. 6799.<sup>6</sup>

4. Z miesięcznego sprawozdania Bielskiej Wojenno Śledczej Komisji za październik 1864 r. widać, że... ksiądz J. B. odpowiada z wolności.<sup>7</sup>

<sup>1</sup> Kurl. K. G., 1884, tj., Nr. 18, cz. I, k. 141, p. 1.

<sup>2</sup> Op. c., k. 333.

<sup>3</sup> A. M., 1864, Nr. 6, cytadela wiln. (nienumerow.).

<sup>4</sup> Gr. K. G., 1864, II, Nr. 9, k. 115, p. 15.

<sup>5</sup> Op. c., k. 158, p. 164.

<sup>6</sup> Op. c., k. 204.

<sup>7</sup> Op. c., k. 209, p. 4.

5. Sprawa księdza J. B. ponownie przedstawiona do gbra grodzień. 23 gr. 1864 r.<sup>1</sup>

6. Miesięczne sprawozdanie nika woj. m. Bielska z powiatem, pod datą 9 st. 1865 r. Nr. 131 wysłane do osobnego oddziału Kancelarii jen. gbra wiln. o więźniach politycznych (za listopad 1864 r.), mówi, że księdza J. B. aresztował dowódca 2 bataljonu pułku sofijskiego baron Korzeń, że ksiądz J. B. jest pod śledztwem od 25 sierp. 1864 r. o utrzymywanie stosunków z powstańcami, a sprawa przedstawiona do nika woj. 10 list. 1864 r. Nr. 1635.<sup>2</sup>

7. Wykazy Konsystorza Wiln. o księżach, karanych w czasie powstania styczniowego, stwierdzają, że z nakazu jen. Potapowa ksiądz J. B. został pozbawiony probostwa drohiczyńskiego i przeniesiony do innej par. na wik., czego zażądał gbr grodzień. 21 maja 1865 r. Nr. 8046. Zanim ta zmiana nastąpiła, władze rządowe wezwały go do Bielska i tam go trzymały aż do tranzlokaty.<sup>3</sup>

8. Gdy rząd ros. wysłedził, że w szkole drohiczyńskiej, którą prowadziły zakonnice, dzieci uczyły się języka polskiego, ksiądz J. B., prob. par. Drohiczyn, powiatu bielsk., gbrnii grodzień., z polecenia miejscowego gbra z 5 czwr. 1864 r. Nr. 6082 zapłacił 200 rb. kary za współdziałanie w tej ożynności, bo dla szkoły tej odnajął mieszkanie w budynku kościelnym.<sup>4</sup>

9. Nik wojn. m. Bielska i powiatu 9 czwr. 1864 r. Nr. 3442 poleca przystawowi 4 rejonu tegoż powiatu ściągnąć z księdza J. B., prob. par. Drohiczyn, powiatu bielsk., gbrnii grodzień., 200 rb. kary za to, że przy jego współdziałaniu dzieci uczyły się języka polskiego, ksiądz bowiem J. B. dał w kościelnym budynku pomieszczenie na tę szkołę. 24 wrz. tegoż roku Nr. 10672 gbr grodzień. przesyła do Kasy Powiatowej w Grodzie 200 rb., które władze ściągnęły z księdza J. B. za otwar-

<sup>1</sup> Op. c., k. 343.

<sup>2</sup> Op. c., k. 289, p. 217.

<sup>3</sup> Arch. Kurji Metrop. Wiln. Dzieło po raznym peregiskam s 1861—1863 Nr. 146.

<sup>4</sup> A. M. Biels. As. Polic., III okr., Nr. 14, k. 1—3.

cie w skasowanym klasztorze drohiczyńskim, pow. bielsk., szkoły polskiej.<sup>1</sup>

**83. Ks. Brzeziński Antoni.** 1. Czasowy Zarząd Wojsenny Gbra Mińsk. 6 mar. 1865 r. Nr. 686 powiadamia p. o. nika wojn., że główny nlk tutejszego kraju, wzięwszy pod uwagę, że ksiądz A. B., wik. par. nowomyskiej, który następnie uciekł zagranicę, jak widać z jego listów, pisanych do rektora seminarjum diecezjalnego w Mińsku, do proboszcza par. nowomyskiej i do ks. Michała Jasewicza, prob. z Krużyny, był uczestnikiem powstania, a następnie samowolnie wyjechał zagranicę, polecił oddać go pod zaoczny Sąd Polowo Wojsenny.

2. Sąd Polowo Wojsenny 13 mar. 1865 r. wydał w Mińsku wyrok: pozbawić księdza A. B. godności duchownej, wszystkich praw osobistych i nabytych ze stanu kapłańskiego oraz przywilejów i zesać na osiedlenie do więcej oddalanej miejscowości Syberji. Wykonać to, gdy podsądny powróci z zagranicy. Majątek jego obecny i jaki może na niego przypaść w przyszłości drogą spadku skonfiskować na rzecz państwa.

3. Gbr miński 16 mar. 1865 r. Nr. 789 przesyła do Czasowego Pol. Aud-tu sprawę wojenno sądową księdza A. B., przeprowadzoną przy urzędzie wojn. mińsk. nika gbrnjalnego zaocznie o to, że ksiądz A. B. był w powstaniu i że samowolnie opuścił kraj, z którego uciekł do Szwajcarii.

W aktach sprawy jest zapisane, że ksiądz A. B., były wikariusz w m. Mysz, pow. nowogródzk., zamieszczony jest w wykazach osób, które poszły do powstania i z niego nie powróciły i że ksiądz A. B. jest obecnie w Szwajcarii.

4. Czasowy Polowy Aud-t, uznał podsądnego księdza A. B. winnym w tem, że jeszcze, zanim powstanie rozpoczęło się w kraju, czynnie pomagał do pomyślnego zorganizowania tego ruchu, a gdy powstanie wybuchło, poszedł w szeregi powstańców. Kiedy zaś znikła nadzieja i możność dalszego utrzymania orężnego czynu, uciekł zagranicę i stamtąd przy-

<sup>1</sup> A. M. K. Wiln. G. G., 1864, Nr. 2238 (472), k. 5, p. 35.